

DO WP.

CZŁONKÓW TOWARZYSTWA LUDOZNAWCZEGO
I PRENUMERATORÓW
KWARTALNIKA ETNOGRAFICZNEGO „LUD“!

Zarząd Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie oświadcza, że istnienie dalsze Kwartalnika etnograficznego LUD jest poważnie zagrożone. Przyczyny tego są następujące: 1) Pismo wychodziło zawsze jedynie dzięki subwencjom Ministerstwa WR. i OP., które wynosiły około 4000 złotych rocznie. Subwencja ta w roku 1931 Towarzystwu ludoznawczemu nie została wypłacona. Z tego powodu, gdyby nie wielkie oszczędności w latach poprzednich, pismo byłoby przestało wychodzić już w roku bieżącym. 2) Wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego liczba członków Towarzystwa i prenumeratorów LUDU zmniejszyła się tak silnie, że nie może być mowy o samowystarczalności pisma. 3) Wielka ilość członków i prenumeratorów zalega z wkładkami i prenumeratą, a zupełnie nie odpowiada na nasze urgensy, chcąc widocznie zmusić Zarząd do zastosowania środków ostrzejszych. 4) LUD posiada charakter wyłącznie naukowy i poświęcony tej dziedzinie, która nie dając żadnych praktycznych uprawnień, nie może się oprzeć o jakąś grupę pracowników zawodowych.

Mimo tak wielkich trudności należy LUD utrzymać i nie dopuścić do zawieszenia pisma z następujących powodów:

1) *LUD* wychodzi jako organ Towarzystwa Ludoznawczego we Lwowie od lat trzydziestu siedmiu, jest więc nie tylko najstarszem pismem etnograficznym, ale jednym z najstarszych polskich pism naukowych wogóle. 2) *LUD* zasługuje na utrzymanie ze względu na skupienie na swych łamach wielkiej ilości badaczy polskich i zagranicznych. 3) *LUD* pozostaje w stosunkach wymiennych ze 160 analogicznymi pismami i instytucjami zagranicznymi całego świata i szerzy w najdalszych zakątkach wiadomości o polskiej nauce, udostępniając je przez streszczenia zamieszczane w obcych językach. 4) *LUD* otrzymuje wzamian bardzo liczne wydawnictwa polskie i zagraniczne, które przechodzą na własność Instytutu Etnologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i przyczyniają się do rozwoju naukowego tej pracowni badawczej.

Dlatego zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich naszych członków i prenumeratorów, ażeby nietylko nie opuszczali naszych szeregów, ale starali się pozyskać dla nas nowych członków, a nadto nie zalegali z należną nam prenumeratą, lecz uiszczali ją choćby w ratach za pośrednictwem czeków na konto nasze w PKO. nr. 143.945. Wkładka w naszym Towarzystwie jest bardzo niska, gdyż wynosi tylko złotego miesięcznie tak, że nawet w dzisiejszych ciężkich czasach nie jest obciążającą. Nie można przecież dopuścić do tego, aby pismo, które wychodziło we Lwowie nawet w okresie wojennym, czyto w czasie inwazji rosyjskiej czy w czasach bombardowania miasta, zabiła apatja własnego społeczeństwa.

Towarzystwo Ludoznawcze we Lwowie.

